

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy dla W. M.w W. Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Robert Masznicz

Protokolant: Katarzyna Szerszeń

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 czerwca 2015 r. w W.

sprawy z wniosku M. K. (1), Ł. K., M. K. (2),

z udziałem M. K. (1)

o podział majątku połączony z działem spadku

### ***postanawia:***

- 1) ustalić, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków S. K. (PESEL (...)) i M. K. (1) (PESEL (...)) wchodziła
  - a) nieruchomości, stanowiąca działkę o numerze ewidencyjnym (...) i wartości 21 112 (dwadzieścia jeden tysięcy sto dwanaście) zł w miejscowości K., dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą pod numerem (...);
  - b) wierzytelność z tytułu nakładu na majątek osobisty małżonki, tj. M. K. (1) (PESEL (...)), stanowiącego cenę nabycia własności nieruchomości, stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...) z obrębów numer 9 oraz udziału 1/25 we własności nieruchomości o numerze ewidencyjnym (...) z obrębów numer 9 w miejscowości I., dla których Sąd rejonowy w L. prowadzi księgi wieczyste o numerach odpowiednio (...) i (...);
- 2) oddalić wniosek o ustalenie nierównych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym, opisanym w punkcie 1;
- 3) ustalić, że spadek po S. K. (PESEL (...)), zmarłym dnia 23 sierpnia 2013 r. w W., ostatnio tam zamieszkałym, stanowi udział 1/2 (jedna druga) we własności nieruchomości, oznaczonej w punkcie 1 lit. a oraz taki sam udział w wierzytelności, opisanej w punkcie 1 lit. b;
- 4) dokonać podziału majątku, oznaczonego w punkcie 1, połączonego z działem spadku po S. K., przez
  - a) przyznanie nieruchomości, oznaczonej w punkcie 1 lit. a na wyłączność synowi zmarłego M. K. (2) (PESEL (...)) za spłatą zainteresowanej M. K. (1) ( (...)) sumą 3 518 (trzy tysiące pięćset osiemnaście) zł 66 gr, a bez spłat na rzecz pozostałych zainteresowanych;
  - b) oddalić roszczenia zainteresowanej M. K. (1) w pozostałym zakresie, w tym w przedmiocie wierzytelności, opisanej w punkcie;
  - c) orzec o wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania między zainteresowanymi;
  - d) ustalić zasadę, że koszty sądowe, stanowiące wydatki Skarbu Państwa w tej części, w jakiej nie zostały pokryte zaliczkami zainteresowanych, ponosi wyłącznie zainteresowana M. K. (1) i pozostawić szczegółowe wyliczenie sumy tych wydatków referendarzowi sądowemu.

## UZASADNIENIE

### **postanowienia z dnia 15 czerwca 2015 roku**

S. K. (pierwotny wnioskodawca) wystąpił do Sądu Rejonowego dla W. M.w W. z wnioskiem o podział majątku jego i M. K. (1) wskazując, iż w skład majątku wchodzi:

- nieruchomość położona w miejscowości K. w pow. (...), stanowiąca działkę o nr ewidencyjnym (...), dla której urządzona została księga wieczysta (...),
- środki finansowe w kwocie 410.000 zł, zdeponowane na rachunku bankowym o numerze (...) w (...) S.A. z siedzibą w W., uzyskane ze zgodnej sprzedaży innego mieszkania małżonków w trakcie małżeństwa.

Wnioskodawca wnosił o ustalenie równych udziałów w majątku wspólnym, a nadto wnosił o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi także nieruchomość oznaczona numerem ewidencyjnym (...) o pow. 858 m<sup>2</sup>, położona w miejscowości I. w gminie S., dla której urządzona została księga wieczysta (...), zabudowana budynkiem jednorodziennym o wartości 600.000 zł. Domagał się ponadto zasądzenia od uczestniczki na jego rzecz wynagrodzenia za korzystanie przez uczestniczkę z ich majątku wspólnego, tj. z nieruchomości w I., w wysokości 78.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2012 roku do dnia zapłaty. Popierał również wniosek o ustalenie, że w skład majątku wchodzi zgromadzone przez uczestniczkę środki na rachunku funduszu emerytalnego.

(wniosek – k. 1, pismo – k. 82)

W toku postępowania wnioskodawca zmarł, a w jego miejsce wstąpili jego spadkobiercy, tj. wdowa M. K. (1) (druga żona) oraz jego dzieci z pierwszego małżeństwa Ł. K. i M. K. (2).

M. K. (1) popierała wniosek o dokonanie podziału majątku wspólnego S. K. i M. K. (1), wskazując, że w jego skład wchodzi:

- nieruchomość położona w miejscowości K. (opisana powyżej), twierdząc, że ma wartość 50.000 zł oraz
- nieruchomość położona w miejscowości I. (opisana powyżej), twierdząc, że ma wartość 600.000 zł.

M. K. (1), w związku ze śmiercią wnioskodawcy godziła się na przyznanie nieruchomości położonej w miejscowości K. na wyłączność jego pierwszej żonie zmarłego lub jednemu z jej synów, żądając przy tym należnej spłaty w wysokości 5.000 zł.

Dodatkowo wносиła o ustalenie, iż w skład majątku wspólnego uczestniczki i zmarłego wnioskodawcy wchodziły wskazane przez wnioskodawcę środki finansowe z tytułu sprzedaży wspólnego mieszkania oraz kwota połowy zadatku dana w zw. z przedwstępną umową nabycia domu. W sumie M. K. (1) wносиła o zapłatę na jej rzecz kwoty 205.500 zł tytułem odpowiedniego rozliczenia, przy czym od uczestniczki kwoty 200.500 zł, a od M. K. (2) – jako przejmującego nieruchomość w K. na wyłączność – kwoty 5.000 zł. Wносиła również o zasądzenie na jej rzecz od uczestników kosztów postępowania według norm przepisanych.

(wniosek – k. 147-148, protokół rozprawy – k. 201, 325-326)

M. K. (1) (uczestniczka postępowania – pierwsza żona S. K.), popierając wniosek o podział majątku co do zasady, wносиła o ustalenie, iż w skład majątku wspólnego wchodzi jedynie nieruchomość gruntowa położona w miejscowości K., stanowiąca działkę budowlaną o numerze ewidencyjnym (...), o powierzchni 0,0971 ha, dla której Sąd Rejonowy w P.(...) prowadzi księgę wieczystą (...) o wartości 30.000 zł.

Uczestniczka domagała się początkowo przyznania na jej własność powyżej wskazanej nieruchomości ze splatą na rzecz wnioskodawcy oraz ustalenia nierównych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym. W uzasadnieniu uczestniczka podała, iż środki finansowe, wskazane we wniosku przez wnioskodawcę, pochodziły ze sprzedaży lokalu mieszkalnego stanowiącego wspólność ustawową oraz, że zostały w całości przez nich rozdysponowane. Podnosiła, iż wspólne mieszkanie sprzedane zostało za cenę 410.000 zł, z czego część kwoty przekazano tytułem zadatku na zakup nieruchomości w miejscowości I., a kwota 180.000 zł została przekazana wnioskodawcy. Podała też, że z pozostałej części ceny uzyskanej ze sprzedaży część (kwota 106.000 zł), została przeznaczona na zakup nieruchomości w I. przez rodziców uczestniczki, a reszta środków pieniężnych na potrzeby bieżące i splatę długów. Wnosiła też o nieobciążenie jej kosztami postępowania, a obciążenie nimi wnioskodawczynię.

Po śmierci pierwotnego wnioskodawcy uczestniczka postępowania zmieniła własne stanowisko co do sposobu zniesienia własności nieruchomości położonej w miejscowości K., wnioskując o jej przyznanie na wyłączność synowi jej i wnioskodawcy – M. K. (2), nie żądając od niego żadnych splat.

Obaj synowie wnioskodawcy, tj. M. K. (2) i Ł. K. popierali stanowisko i wnioski matki, w tym wniosek o przyznanie nieruchomości w miejscowości K. na wyłączną własność M. K. (2), przy czym ten ostatni wyraził wolę splaty na rzecz M. K. (1) kwoty odpowiadającej wartości jej udziału w tej nieruchomości (1/6 we własności).

(odpowiedź na wniosek k. – 47-49 protokół rozprawy – k. 77 i k. 193-194, k. 201, k. 291, 326)

#### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.***

S. K. i M. K. (1) zawarli związek małżeński w dniu 30 kwietnia 1983 roku. Posiadali dwóch synów – Ł. i M. K. (2).

W ostatnich latach wspólnego zamieszkiwania małżonków, S. K. był alkoholikiem. W 2007 r. został skazany za przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości (art. 178a § 2 K.k.). Zaciągał na cele osobiste pożyczki, obciążające splatą rodzinę. Pod wpływem żony zgodził się jednak, aby jego emerytura wpływała na rachunek bankowy uczestniczki M. K. (1), która regulowała opłaty związane z użytkowaniem i eksploatacją mieszkania, robiła zakupy.

Taki stan utrzymywał się do 2008 roku.

Do tego czasu małżonkom przysługiwało prawo do lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) przy ul. (...) w W.. Oboje w dniu 17 lipca 2008 roku dokonali sprzedaży tego prawa za cenę 410.000 zł, z czego kwotę 41.000 zł nabywca zapłacił przed zawarciem przyrzeczonej umowy sprzedaży. Początkowo celem sprzedaży mieszkania było przeznaczenie kwoty uzyskanej ze sprzedaży na zakup wspólnego domu. Zainteresowani zawarli przedwstępną umowę kupna domu jednorodzinnego, uiszczając zaliczkę (która następnie zaliczona została na cenę zakupu domu przez nowych nabywców – rodziców uczestniczki postępowania). Reszta ceny sprzedaży została zdeponowana na rachunku bankowym żony.

Po sprzedaży mieszkania a przed terminem zawarcia umowy przyrzeczonej zakupu domu jednorodzinnego, S. K. zmienił zdanie co do przeznaczenia pieniędzy ze sprzedaży mieszkania. Oświadczył, że nie zgadza się na taki zakup i że żąda wypłacenia mu z rachunku żony połowy środków ze sprzedaży mieszkania, jak również, że zamierza opuścić rodzinę.

W dniu 24 lipca 2008 roku uczestniczka M. K. (1) wydała S. K. gotówkę w kwocie 180.000 zł, a ten opuścił mieszkanie.

W związku z odejściem męża i brakiem jego zgody na zakup domu jednorodzinnego, M. K. (1) porozumiała się z rodzicami i nakłoniła ich do zakupu tego domu, a następnie do przekazania tego domu jej w darowiźnie do majątku osobistego. Sprzedawca tamtego domu zgodził się na to, aby zamiast umowy przyrzeczonej z małżonkami S. K. i M. K. (1) nieruchomość nabyli rodzice tej ostatniej i aby zaliczyć uprzednio dany zadek na poczet tej umowy sprzedaży.

(dokumenty w aktach sprawy, w szczególności wyrok skazujący – k. 57, wyciąg z rachunku bankowego – k. 50-56, dokumentacja z banku – k. 69-72, k. 116, zeznania M. K. (1), M. K. (2) i Ł. K. – k. 310-312, k. 323-326, k. 365 v.-366)

W dniu 25 lipca 2008 roku rodzice M. K. (1) dokonali zakupu nieruchomości stanowiącej niezabudowaną działkę o nr ew. (...), położonej w miejscowości I. w gminie S., dla której urządzona została księga wieczysta (...) za łączną cenę 140.000 zł, przy czym kwota 34.000 zł zaliczki została uiszczona wcześniej przez S. i M. K. (1). Pozostała część ceny zakupu nieruchomości, tj. kwota 106.000 zł została sfinansowana przez M. K. (1) ze wspólnych środków małżonków ze sprzedaży mieszkania. Tym samym M. K. (1) zadysponowała bez zgody męża kwotą 106.000 zł na rzecz własnych rodziców.

Natychmiast po zakupie nieruchomości, rodzice M. K. (1) darowali jej tę nieruchomość wraz z prawami i roszczeniami co do nakładów na budowę budynku mieszkalnego oraz udział wynoszący 1/25 części we współwłasności działki o nr ew. (...) stanowiącej drogę.

W chwili darowizny nieruchomość pozostała niezabudowana, lecz przygotowana pod zabudowę budynkiem jednorodzinnym i taki budynek został później tam posadowiony.

(akt notarialny – k. 355-357, zeznania M. K. (1), M. K. (2) i Ł. K. – k. 310-312, k. 323-326, k. 365 v.-366)

Wyrokiem wydanym w dniu 6 stycznia 2010 roku ((...)) orzekł rozwód związku małżeńskiego S. i M. K. (1) z wyłącznej winy S. K..

(wyrok w sprawie rozwodowej – k. 2)

W chwili ustania małżeństwa S. i M. K. (1) posiadali prawo do nieruchomości położonej w miejscowości K., w pow. (...), stanowiącą działkę o nr ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą (...) o wartości 21.112 zł.

(księga wieczysta – k. 3-4, operat szacunkowy – k. 216-239, opinia uzupełniająca – k. 292)

S. K. zmarł w dniu 23 sierpnia 2013 roku, a spadek po nim na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyli: żona M. K. (1) oraz jego synowie M. i Ł. K. po 1/3 części spadku każde z nich.

(odpis postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku – k. 159)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie odpisów i kopii dokumentów złożonych do akta sprawy, zeznań zainteresowanych oraz opinii pisemnej i uzupełniającej ustnej biegłego sądowego ds. wyceny nieruchomości.

Nikt z zainteresowanych nie zakwestionował wartości dowodowej odpisów i kopii dokumentów, a Sąd nie powziął z urzędu wątpliwości co do ich zgodności z oryginałami.

Między zainteresowanymi sporne pozostawały kwestie dotyczące składu majątku wspólnego byłych małżonków M. i S. K. oraz rozdysponowania kwoty pieniężnej uzyskanej ze sprzedaży lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) przy ul. (...) w W..

Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego uznał za nieprzydatny dowód z zeznań świadka A. S., albowiem po przesłuchaniu tej osoby stwierdził, że świadek nie posiadał dostatecznej wiedzy w przedmiocie dokonania rozliczenia gotówkowego między byłymi małżonkami ceny uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości. Za nieprzekonujące Sąd uznał także zeznania kolejnej żony S. K., tj. wnioskodawczyni M. K. (1). Nie była ona bowiem świadkiem zdarzeń, o których zeznawała, a jedynie posiadała wiadomości przekazane jej przez męża. Zakładając nawet, że wiernie przekazała Sądowi to, co usłyszała od męża, skarżącego się jej na nieuzyskanie satysfakcjonującego rozliczenia się z pierwszą żoną, nie dowodzi to wcale, że skarżący się przedstawił jej prawdziwe fakty w tym zakresie.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje.**

Wniosek o podział majątku małżonków podlega uwzględnieniu wspólnie z koniecznym podziałem spadku po S. K..

W tym zakresie usprawiedliwione jest ustalenie, że w skład wspólnego majątku małżonków wchodziła zarówno nieruchomość w miejscowości K., co do czego nie było sporu między zainteresowanymi, jak również że z tego majątku poczyniono nakład na majątek osobisty uczestniczki postępowania M. K. (1) w postaci zakupu nieruchomości w miejscowości I..

W związku z tym usprawiedliwione jest przyznanie nieruchomości w miejscowości K. zainteresowanemu M. K. (2) za odpowiednią spłatą na rzecz wnioskodawczyni. Nieusprawiedliwiony natomiast jest wniosek o ustalenie nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym, jak też nieusprawiedliwiony jest wniosek o wypłacenie wnioskodawczyni sumy z tytułu nakładu na majątek osobisty uczestniczki postępowania.

Zgodnie z art. 567 § 3 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, a zwłaszcza do odrębnego postępowania w sprawach wymienionych w paragrafie pierwszym stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku. W myśl art. 684 k.p.c., który ma tutaj odpowiednie zastosowanie, Sąd ustala skład i wartość majątku podlegającego podziałowi. Ustalenia tego Sąd dokonuje z urzędu (postanowienie SN z dnia 18 października 2002 r., V CZ 129/02, Legalis nr 59656). Skład majątku Sąd ustala na podstawie wyjaśnień uczestników. Jeśli jednak zachodzą w tym względzie sprzeczności, rzeczą Sądu jest ich wyjaśnienie w postępowaniu dowodowym (postanowienie SN z dnia 18 stycznia 1968 r., III CR 97/67, Legalis nr 13365).

Zgodnie z art. 31 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (k.r.o.) z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków. Art. 31 § 1 pkt 1 i 2 k.r.o. stanowi, iż w skład majątku wspólnego należą w szczególności pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków oraz dochody z majątku wspólnego, jak również z osobistego każdego z małżonków.

Zgodnie z art. 33 k.r.o. do majątku osobistego każdego z małżonków należą w szczególności:

- przedmioty majątkowe nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej,
- przedmioty nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił,
- przedmioty uzyskane z tytułu odszkodowania za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia albo z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; nie dotyczy to jednak renty należnej poszkodowanemu małżonkowi z powodu całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej albo z powodu zwiększenia się jego potrzeb lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość,
- wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za pracę lub z tytułu innej działalności zarobkowej jednego z małżonków.

Z chwilą ustania małżeństwa wspólność majątkowa przekształca się we współwłasność w częściach ułamkowych. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 43 § 1 k.r.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym.

Stosownie zaś do art. 46 k.r.o. do podziału majątku wspólnego stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku, a na podstawie art. 688 k.p.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zniesieniu współwłasności. Na zasadzie art. 684 k.p.c. skład i wartość majątku ulegającego podziałowi ustala Sąd. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 1038 k.c. podział powinien obejmować cały majątek.

W świetle powyższych unormowań należało ustalić skład i wartość majątku wspólnego, a następnie przyznać poszczególne składniki majątkowe i zasądzić stosowne spłaty.

Odnosząc się do nieruchomości w miejscowości K., wskazać należy, iż niewątpliwie stanowiła ona składnik majątku wspólnego byłych małżonków M. i S. K. na zasadach majątkowej wspólności ustawowej. Zainteresowani zgodnie żądali, aby przyznać ją na wyłączność M. K. (2) za odpowiednią spłatą na rzecz zainteresowanej M. K. (1), która domagała się spłaty w kwocie 5.000 zł, jako 1/6 części wartości tej nieruchomości. Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego do spraw wyceny nieruchomości jej wartość rynkową na kwotę 21.112 zł. Sąd nie miał wątpliwości co do rzetelności i profesjonalizmu opinii zawierającej wycenę nieruchomości. Przyznając nieruchomość położoną w miejscowości K. M. K. (2), na podstawie art. 211 i 212 Kodeksu cywilnego (k.c.) oraz zgodnie z wnioskami zainteresowanych, zasądził jednocześnie od niego na rzecz wnioskodawczynie kwotę 3.518,66 zł, odpowiadającą jej udziałowi w masie spadkowej ( $1/2 \times 1/3 = 1/6 \Rightarrow 21.112 \text{ zł} \times 1/6 = 3.518,66 \text{ zł}$ ). Pozostali zainteresowani nie oczekiwali spłat i godzili się na zniesienie współwłasności bez rozliczeń finansowych z tego tytułu. Jako że M. K. (2) wyraził wolę dokonania niezwłocznie zapłaty na rzecz wnioskodawczynie równowartości należnego jej udziału w tej nieruchomości, nieuzasadnione było wskazywanie terminu zapłaty na zasadzie odroczenia spłaty przewidzianego w art. 212 § 3 k.c.

W niniejszym postępowaniu kwestią sporną pozostawało, czy w skład majątku byłych małżonków wchodziła także nieruchomość położona w miejscowości I., zakupiona przez rodziców M. K. (1), a następnie jej darowana.

Nie ulegało wątpliwości, iż byli małżonkowie podjęli wspólną decyzję o sprzedaży lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W., z czego środki pieniężne miały zostać przeznaczone na zakup działki wraz z domem jednorodzinny. Ze sprzedaży lokalu małżonkowie uzyskali cenę 410.000 zł, z czego część została zgodnie przeznaczona na zadatek na zakup nieruchomości w I.. Pozostała kwota 369.000 zł została wpłacona na rachunek bankowy założony przez uczestniczkę postępowania, przy czym zgodnie z przepisami prawa rodzinnego wartości tam księgowane stanowiły wspólny majątek małżonków. Z sumy tej uczestniczka przekazała kwotę 106.000 zł swoim rodzicom na zakup nieruchomości z I., zaś kwotę 180.000 zł przekazała S. I. tytułem wzajemnych rozliczeń. Pozostała kwota została rozdysponowana przez M. K. (1) na spłatę zobowiązań, w tym zobowiązań S. K.. M. K. (1) na nieruchomości w I. samodzielnie dokończyła budowę domu jednorodzinnego, w którym obecnie zamieszkuje wraz z synem Ł. K..

W takich okolicznościach nie ulega wątpliwości, iż M. K. (1) usunęła z majątku wspólnego jej S. K. środki pieniężne na zakup nieruchomości w I.. Pomimo złożoności tej operacji z udziałem rodziców M. K. (1), ogół tych czynności należy uznać za dokonanie nakładu z majątku wspólnego na jej majątek osobisty. Rodzice byli bowiem tylko swoistymi pośrednikami, którzy najpierw uzyskali od córki środki na zakup nieruchomości, a potem tę nieruchomość darowali jej. Takie zachowanie M. K. (1) i jej rodziców doprowadziło do celowego usunięcia odpowiednich środków z majątku wspólnego z korzyścią dla majątku osobistego jednego z małżonków. Nie pozbawia to jednak drugiego małżonka prawa do żądania, aby przy podziale majątku wspólnego uwzględnić tę okoliczność traktując zakup odpowiedniej nieruchomości jako podlegający rozliczeniu nakład z majątku wspólnego.

Zgodnie z art. 45 k.r.o. każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty.

Odnosząc się do stwierdzonego nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty należało jednak mieć na uwadze szereg okoliczności, czyniących nieusprawiedliwionym roszczenie wnioskodawczynie o zwrot środków przeznaczonych na zakup nieruchomości w I..

Po pierwsze, wnioskodawczynie jest spadkobiercą jedynie 1/3 majątku S. K., co oznacza, że z wszelkich roszczeń, które przysługiwały spadkodawcy w związku z zawisłym podziałem majątku wspólnego, wnioskodawczynie przysługuje jedynie udział 1/3 w tychże roszczeniach. Nawet gdyby pierwotnie zgłoszone przez S. K. żądanie zasądzenia na jego rzecz od M. K. (1) kwoty ok. 200.000 zł było uzasadnione, jego druga żona M. K. (1) jako spadkobierczyni tego roszczenia (określonego ostatecznie na sumę 205.500 zł) mogła żądać co najwyżej kwoty zbliżonej do 70.000 zł, jako części odpowiedniej do jej udziału w spadku.

Po drugie, roszczenie S. K. z tytułu usunięcia z majątku wspólnego części ceny ze sprzedaży mieszkania i poczynienia z tej części nakładu na majątek osobisty żony kompensowało się z równoczesnym usunięciem przez S. K. z majątku wspólnego analogicznej części tej ceny i przeznaczeniem tychże środków na wydatki osobiste. Sąd ustalił przecież, iż po uzyskaniu ceny ze sprzedaż mieszkania w W., w 2008 roku z rachunku żony została wypłacona w gotówce kwota 180.000 zł, która następnie została przekazana S. K. na jego żądanie. Faktowi temu zaprzeczała druga żona S. M. E. K. (1) wskazując, iż pieniędzy tych nie otrzymał. Nie była ona jednak świadkiem tych zdarzeń, a jedynie powtarzała wersję zasłyszaną od S. K..

Ustalając, że S. K. rzeczywiście otrzymał od żony 180.000 zł, Sąd uznał, że wersja przedstawiona przez byłą (pierwszą) żonę spadkodawcy jest bardziej wiarygodna niż wersja przedstawiana przez samego spadkodawcę i jego drugą żonę.

Za przyjęciem takiej wersji przemawia udokumentowany fakt podjęcia w dniu 24 lipca 2015 roku przez uczestniczkę postępowania z rachunku bankowego kwoty 180.000 zł. Poza tym spadkodawca był alkoholikiem, od lat nie był w stanie kontrolować własnych wydatków, podejmował oczywiście nieracjonalne decyzje majątkowe i za prawdopodobne należy uznać, że otrzymane od żony pieniądze roztrwonił, zgubił lub że został z nich okradziony, a faktu tego nie chciał przyznać przed nową partnerką, czyli drugą żoną. Choć nie można wykluczyć i takiej ewentualności, że pieniądze te w całości zagospodarował wspólnie z drugą żoną. Ta ostatnia okoliczność jest niemożliwa do udowodnienia, aczkolwiek poszlaką nie pozwalającą wykluczyć takiej sytuacji jest okoliczność, że dwa dni po orzeczeniu wyroku rozwodowego S. K. z pierwszą żoną, jego nowa partnerka, czyli M. K. (1) w dniu 8 stycznia 2010 roku dokonała zakupu nieruchomości – lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...) w W. za cenę 190.000 zł (akt notarialny sprzedaży – k. 256), czyli zbliżoną do kwoty, jaką S. K. usunął z majątku wspólnego na własne potrzeby.

Co prawda, za wersją przedstawianą przez spadkodawcę i jego drugą żonę, tj. za twierdzeniem, że nie otrzymał tej kwoty, również przemawiają pewne okoliczności, np. fakt konsekwentnego twierdzenia przez spadkodawcę, że został oszukany przez żonę, jak również fakt, że pierwsza żona po zakupie nieruchomości sama sfinansowała wybudowanie tam domu, co mogłoby wskazywać na to, że i po 25 lipca 2008 roku zachowała środki pieniężne pozwalające na zakup materiałów i usług związanych z dokończeniem budowy. Przyjęcie tej wersji wymagałoby jednak oparcia się przez Sąd na samych przypuszczeniach i poszlakach, gdy za wersją pierwszą przemawiają zgodne i konsekwentne zeznania obu synów byłych małżonków, którzy konsekwentnie twierdzili, że byli świadkami i uczestnikami operacji przekazania przez matkę gotówki w sumie 180.000 zł ojcu.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd stwierdził, że wzajemnie kompensują się dokonane przez byłych małżonków usunięcia odpowiednich sum pieniężnych z majątku wspólnego, tj. zainwestowanie przez żonę około połowy ceny sprzedaży mieszkania w zakup nieruchomości w I. oraz niewiadomy sposób zagospodarowania przez męża drugiej połowy tej ceny pobranej w gotówce w dniu 24 lipca 2008 roku.

Rozstrzygając w przedmiocie wniosku M. K. (1) o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym jej i S. K., sąd miał na uwadze, że zgodnie z art. 43 § 1 k.r.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. M. K. (1) zażądała ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym poprzez przyjęcie, że S. K. tylko w niewielkim stopniu przyczynił się do powstania majątku. W uzasadnieniu tego wniosku podała, że wnioskodawca w trakcie trwania związku małżeńskiego trwoniał majątek i postępował lekkomyślnie, szkodząc interesowi majątkowemu rodziny.

Wniosek ten nie był jednak usprawiedliwiony.

Zgodnie z art. 43 § 2 k.r.o. każdy z małżonków może żądać ustalenia, że udziały te nie są równe, jednak Sąd żądanie takie może uwzględnić tylko w wyjątkowych sytuacjach. Muszą być po temu spełnione łącznie dwie przesłanki: po pierwsze, małżonkowie musieli przyczynić się w nierównym stopniu do powstania majątku wspólnego, po wtóre zaś – dla takiego ustalenia muszą zachodzić „ważne powody” (§ 2 cytowanego artykułu). Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1974 roku przy ocenie „ważnych powodów” należy mieć na względzie całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących

na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli (III CRN 190/74 Lex nr 7598). Nie jest przy tym wystarczające dokonanie wyliczenia rachunkowego, ponieważ trzeba uwzględnić także takie elementy, jak prowadzenie gospodarstwa domowego i wychowywanie dzieci przez jedno z małżonków. Obie przesłanki muszą wystąpić jednocześnie. Ważne powody, dla których można ustalić nierówne udziały w majątku wspólnym małżonków, muszą mieć charakter obiektywny oraz muszą zasługiwać na aprobatę w świetle zasad współżycia społecznego. Zaliczyć do nich należy uporczywe i rażące nieprzyczynianie się przez jedno z małżonków do powstania majątku albo w mniejszym stopniu przyczynienie się niż wskazywałyby na to jego możliwości. Naganne zachowanie małżonka musi być przez niego zawinione. Do przyczyn uprawniających do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym należy również długotrwała separacja faktyczna małżonków, zwłaszcza przez nich akceptowana, podczas której każde z nich gospodarowało i dorabiało się na własny rachunek. Ważnych powodów nie może stanowić taka sytuacja, gdy jedno z małżonków nie przyczyniło się do powstania majątku wspólnego z przyczyn niezależnych od siebie lub z usprawiedliwionych powodów (np. studiowanie, bezrobocie, ciężka choroba).

Ważne powody, do których odwołuje się ustawodawca w art. 43 § 1 k.r.o., obejmują względy natury etycznej, powodujące, że w niektórych okolicznościach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym byłaby postrzegana jako kolidująca z zasadami współżycia społecznego. W takich przypadkach Sąd może odmiennie określić wielkość udziałów współmałżonków, a nawet – wyjątkowo – pozbawić jednego z małżonków udziału w majątku wspólnym.

Wnioskodawczyni nie wykazała przesłanek ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Przede wszystkim, żądanie wnioskodawczyni w przedmiocie ustalenia nierównych udziałów oparła na twierdzeniu, że S. K. nie przyczynił się do powstawania majątku, a wręcz go trwonił. Podnoszone przez nią okoliczności nie mogły w niniejszej sprawie stanowić przesłanek ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, albowiem nie sposób było się zgodzić, iż S. K. nie przyczynił się do powstania majątku wspólnego małżonków. Z materiału dowodowego wynikała, że po przejściu na emeryturę u S. K. pogłębiło się uzależnienie od alkoholu i osiągnęło ono stan patologiczny, prowadząc w szczególności do skazania za przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Alkoholizm jest jednak chorobą i jeżeli sam chory ma świadomość własnego upośledzenia z tej przyczyny oraz okazuje krytyczny stosunek do własnego zachowania, nie można traktować takiej osoby na równi z alkoholikiem lekceważącym potrzeby rodziny. Tymczasem sama jego pierwsza żona przyznała, że mąż zgodził się, aby żona przejęła kontrole nad jego dochodami i wydatkami. Dobitnym przejawem tego był fakt, że zgodził się, aby emerytura wpływała na rachunek bankowy żony. W tych warunkach, nawet jeżeli w jakimś okresie małżeństwa S. K. nie przyczynił się do utrzymywania rodziny, nie sposób uznać, aby cały majątek, zgromadzony w okresie blisko 27 lat małżeństwa powstał wyłącznym lub znacząco większym staraniem samej żony. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim dorobienia się przez małżonków mieszkania, sprzedanego dopiero w 2008 roku.

Z tych wszystkich względów Sąd oddalił wniosek o ustalenie nierównych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym.

Odnosząc się w koniecznego połączenia podziału majątku z działem spadku po S. K., wskazać należy, iż zgodnie z art. 1038 § 1 k.c. przedmiotem podziału dokonywanego przez Sąd w sprawie o dział spadku jest co do zasady cały majątek wchodzący w skład spadku. Spadkobiercy nabywają spadek w stanie istniejącym w chwili jego otwarcia. Skład i wartość spadku podlegającego podziałowi ustala Sąd według stanu z chwili jego otwarcia (art. 924 k.c. oraz 684 k.p.c.) i cen z chwili dokonywania działu (uchwała SN z 27 września 1974, III CZP 58/74, OSNCP 1975, nr 6, poz. 90; podobnie w orzeczenie SN z 16 maja 1950., C 72/50, OSN 1951, nr 1, poz. 12).

Biorąc powyższe za podstawę do dalszych ustaleń i rozważań, Sąd ustalił, iż skład masy spadkowej po S. K. stanowił udział wynoszący 1/2 części w majątku wspólnym obojga byłych małżonków, gdyż nie ustalono, aby w skład spadku wchodziły jakieś inne składniki majątkowe, w szczególności nie ustalono, aby poza udziałem w majątku wspólnym spadkodawca posiadał jakiś majątek osobisty lub majątek nabyty po ustaniu małżeństwa. Lokal mieszkalny zakupiony w 2010 roku przez M. K. (1), czyli późniejszej drugiej żony spadkodawcy, nie stanowił jego współwłasności, co wynika z treści odpowiedniego aktu notarialnego i faktu nabycia tego prawa przed zawarciem drugiego małżeństwa (akt notarialny – k. 257). W skład spadku nie wchodziła także nieruchomości położona w I., gdyż – co wyjaśniono wyżej



– stanowiła ona majątek osobisty pierwszej żony spadkodawcy, aczkolwiek zakup został sfinansowany z nakładów, pochodzących z majątku wspólnego.

Zgodnie z treścią art. 688 k.p.c., do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy postępowania dotyczące zniesienia współwłasności (618-625 w zw. z art. 688 k.p.c.). Z kolei art. 1035 k.c. stanowi, iż jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych z zachowaniem przepisów niniejszego tytułu. Zatem w niniejszej sprawie zastosowanie winny mieć przepisy art. 210-212 k.c. w zw. z art. 1035 k.c.

W związku z powyższym, stosownie do treści art. 622 § 2 k.p.c. w zw. art. 688 k.p.c., gdy wszyscy współwłaściciele (spadkobiercy) złożą zgodny wniosek co do sposobu zniesienia współwłasności (działu spadku), sąd wyda postanowienie odpowiadające treści wniosku, jeżeli projekt podziału nie sprzeciwia się prawu ani zasadom współzycia społecznego, ani też nie narusza w sposób rażący interesu osób uprawnionych. Z kolei według art. 210 zd. 1 k.c., zniesienia współwłasności może żądać każdy ze współwłaścicieli. Ustawodawca wskazuje następujące sposoby zniesienia współwłasności: 1. podział rzeczy wspólnej, tzw. podział w naturze (art. 211 k.c.); przyznanie rzeczy jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych współwłaścicieli (art. 212 § 2 k.c.) oraz sprzedaż rzeczy wspólnej i podział pomiędzy współwłaścicieli uzyskanej ceny, tzw. podział cywilny (art. 212 § 2 in fine k.c.). O sposobie dokonania działu spadku Sąd orzekł, uwzględniając zgłoszone wnioski przez zainteresowanych, którzy zgodnie wskazali, aby nieruchomość przyznać na wyłączność M. K. (2) ze stosowną spłatą na rzecz M. E. K. (1), tj. równowartości 1/6 części tej nieruchomości.

Ten Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego (postanowienie z dnia 24 stycznia 2013 r., V CSK 132/12, Lex nr 1296719) odnośnie wytycznych dla Sądu w razie przyznania rzeczy bądź prawa podlegającemu postępowaniu podziałowemu jednemu ze współwłaścicieli. Sąd Najwyższy wskazał, iż w razie przyznania rzeczy bądź prawa podlegającemu postępowaniu podziałowemu jednemu ze współwłaścicieli, przepisy prawa materialnego zawierają uregulowania zawierające pewne wytyczne dla sądu, którymi powinien kierować się przy wyborze osoby, któremu dana rzecz bądź prawo jest przydzielane. Takie szczególne przepisy zawarte są w art. 213 oraz art. 214 § 1 i 2 k.c. dotyczących gospodarstwa rolnego. W stosunku do innych rzeczy (bądź praw), jak stanowi art. 212 § 2 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.o. (w odniesieniu do byłego majątku wspólnego małżonków), może być ono przyznane jednemu ze współwłaścicieli „stosownie do okoliczności”. W istocie więc decyzja w tym przedmiocie należy do sądu, który przyznając rzecz (prawo) jednemu ze współwłaścicieli, powinien uwzględnić wszelkie okoliczności sprawy.

Uwzględniając zatem złożone wnioski i okoliczności niniejszej sprawy, Sąd prawo do tej nieruchomości przyznał M. K. (2) – ze spłatą na rzecz wnioskodawczyni kwoty 3.518,66 zł tytułem spłaty jej udziału w masie spadkowej.

W ocenie Sądu wskazany sposób podziału nie sprzeciwia się prawu ani zasadom współzycia społecznego, ani też nie narusza w sposób rażący interesu osób uprawnionych.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. orzekając, iż wszyscy zainteresowani ponoszą koszty związane z własnym udziałem w sprawie. Rozstrzygając o kosztach postępowania Sąd miał również na uwadze, iż każdy z zainteresowanych był w równym stopniu zainteresowany wynikiem niniejszego postępowania.

Ponadto, stosownie do art. 130<sup>4</sup> k.p.c. stanowiącego, iż strona która wnosi o podjęcie czynności połączonej z wydatkami, obowiązana jest uiścić zaliczkę na ich pokrycie w wysokości i terminie oznaczonym przez sąd – ustalił zasadę, że koszty sądowe, stanowiące wydatki Skarbu Państwa w tej części, w jakiej nie zostały pokryte zaliczkami zainteresowanych, ponosi wyłącznie M. K. (1), pozostawiając szczegółowe wyliczenie sumy tych wydatków referendarzowi sądowemu, zgodnie z art. 108 k.p.c. Wskazać bowiem należy, iż to ona kwestionowała wartość nieruchomości w K., a co za tym idzie – wysokość należnej jej spłaty z tytułu przyznania tej nieruchomości na własność M. K. (2). Wyłącznie zachowanie M. K. (1), kwestionującej zresztą sporządzoną w sprawie opinię biegłego, przyczyniło się do wydatków związanych z opinią biegłego powołanego w sprawie i niesprawiedliwe byłoby, aby wydatki te ponosili również pozostali zainteresowani.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł, jak w sentencji uzasadnionego postanowienia.

## ZARZĄDZENIE

Odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć:

- pełnomocnikowi M. K.,
- pełnomocnikowi M.E. K..